

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 48.

Z KRAKOWA DNIA 16. CZERWCA 1813 Roku WĘ SRODĘ.

*Z Berlina d. 1 Czerwca.*

Dnia 28 z. m. przybył tu z głównej kwatery Xze Brunświk-Oels, a niezaiutrz wyjechał do Stralsundu.

Rosyjski Szanbelan Brudiskow przejechał tedy do głównej kwatery ze Stralsundu, dokąd postano go na powitanie Królewicza Szwedzkiego.

Adjutanci Xcia Kumberland, Lieben i Dewitzki, wyjechali ślad do Strelitz.

Stanął tu oddział strzelców narodowych Wschodnio-Pruskich pod Porucznikiem Meinertem. Pułk narodowej jazdy Pruskiej w krotce spodziewany. Szanowny jego dowódca Hrabia Lehndorff umrzec miał w Kwidzynie.

Wziętego w niewolę Jenerała Francuzkiego Poinsoz zawieziono do Stargardu, dokąd odestano także 70 jeńców, i 67 zbiegów. — Przyprawdzono tu z Cönnern 370 żołnierzy Francuzkich i 19 oficerów.

Przybył tu z Pruss w dobrym stanie wielki szpital polowy.

Zewnętrzne warownie i waty Spandau wcale pod czas oblężenia nie ucier-

piały. Dowodził tam Pułkownik Brockhusen, a robotami przy twierdzy kierują Major inżynierow Markow i Kapitan Meinert.

N. Cesarz Alexander zaszczycił Jenerała Blüchera orderem S. Jerzego 2giej klasy, i przestał mu 3000 Krzyżow S. Jerzego 5tej klasy, aby je rozdał między podofficerow i żołnierzy z woyska Pruskiego, którzy się w bitwie d. 2 Maja szczególnie popisali. Pisane z tego powodu listy tego Monarchy do wspomianego jenerała są chlubnem świadectwem waleczności Prusakow.

*List z Hamburga pod d. 25 Maja.*

Strzelanie do Hamburga było d. 19 Maja najeżytsze. Wytrzymało je to miasto mężnie. Granaty 24funtowe w środku miasta padały. Wiele domow uszkodziły, ale nikogo nie ubiły. Mamy tu kilka tysięcy Szwedow po wyścicu od nas Duńczykow, którzy, iak mamy nadzieję, złączą się z tamtymi. — Admirał Angielski Hope przybył ze Szwecyi do Kopenhagi dla przywrocenia dobrego porozumienia między temi dwoma krajami. W dzień

tylko mamy spokoyność, ale w nocy prawie żadney. Nie rozbieramy się, i łóżka nie znamy. W nocy z soboty na niedzielę kilkuset Francuzow stanęto blisko miasta, i chciało zabrać okręt, lecz Szwedzi tak ich dobrze przywitani, że część ich wzięli, a mało powrocilo.

*List drugi z Hamburga d. 27 Maia.*

"Dnia 25 byli wszyscy w natężonym oczekiwaniu; miano bowiem powod do mniemania, że Francuzi przy Kranz i Blanknesse na ziemi Duńskiej przejdą, i i przez Altoneę pociągną ku Hamburgowi. Lękano się o te miasta; ale zaspokoiono się potem. Tymczasem w nocy z wtorku na środę wszyscy Szwedzi wyszli z miasta. (Gazety Berlińskie dodaia, iż tam znowu powrocili.) Zdaie się, że i Meklenburczyki gotuią się do odwrotu. Lecz po południu przyciągnęto tu około 1000 Prusakow, a później kilkuset Meklenburczykow. Spodziewaią się ieszcze około 2000. — Francuzi w dniach ostatnich działać nie mogli dla wielkich deszczow i wiatrow. Zesztey nocy wrzucili do miasta kilka granatow; lecz nie zaszkodziły. Francuzi z Duńczykami ciągle się umawiaią. Głoszą iednak, że P. Hafner udał się wczoray na tamtę stronę po raz ostatni dla zawarcia ostateczney umowy. — P. Kaas iedździł tylko do Haarburga. (Jedna z gazet Berlińskich dodaie, że zachorował.) — Spodziewamy się tu dziś gońca od deputowanych naszych, wystanych do Stralsundu. „

*Z Peterzburga d. 7 Maia. d. k.*

*(Z Kuryera Litewskiego.)*

Kopiią łaskami stynącego, Częstochowskiego Matki Bozkiej obrazu, tu przywieziona, postawiona zostala w ko-

ściele katedralnym Kazańskim. Spodziewamy się uczynić przyjemność czytelnikom gazety naszey, kładąc historyczną o tem obrazie wiadomość: "W prowincyi Małopolskiej, dyecezyi Krakowskiej, iest góra Częstochowa zwana, sławna klasztorem, w którym znayduie się łaskami stynący obraz Matki Bozkiej, od S. Łukasza Ewangelisty, na cyprysowey desce malowany. Podanie niesie. że deska tego obrazu zrobiona iest z tegoż samego stołu, na którym Chrystus Pan, z Najświętszą Matką swoią i Józefem świętym w Nazareth iadali. Początkowie obraz ten był w Jeruzalem, skąd do Stambułu, a stamtąd do Rosyyi przeniesiony; potem od Wielkiego Xcia Rossyyskiego Leona, do twierdzy Bełza, dla chowania przeprowadzony; w roku nakoniec 1382, przez Władysława Xcia Opolskiego, w Częstochowie, w zafundowanym tam przez niego kościele, z klasztorem dla zakonników S. Pawła pierwszego pustelnika, reguły S. Augustyna trzymających się, z Węgier sprowadzony, umieszczony został. Do miejsca tego, dla oddania pokłonu Matce Najświętszey, w obrazie tym łaskami stynącej, przychodzili mieszkańcy Rosyyi, Litwini, Zmudzini, Prusacy, okolic Gdańska, Kaszubowie, Węgrzyni, Morawianie, Szlązacy, Czesi i Sasi. W roku 1436, miejsce to uległo najazdowi Czecha Ziski, wodza Hussytow; a w 1655, było napadnione od Jenerata Szwedzkiego Millera, przez Gustawa Króla Szwedzkiego na jego zdobycie wystanego. Szczególniejszą gorliwość dla miejsca tego okazali: Władysław IV. Król Polski i Maciej Łubieński, Arcybiskup Gnieźnieński, których nakładem kościoł ten i klasztor

warowniami oprowadzony został., Czy-  
tay: *Nova Gigantomachia contra sacra-  
m imaginem Deiparae Virginis, a Sancto Luca  
depictam, & in monte claro Czenstochoviensi  
depositam, per Svejos & alios hereticos  
excitata & conscripta, a Reverendo P. J.  
Augustino Kordecki. Editio secunda, eipis-  
clari montis Czenstochoviensis, 1694 in 12mo.*  
(Księga ta znajduje się w tutejszey Impe-  
ratorskiej publiczney bibliotece.)

Arcybiskup Rizański i Zarayski Teo-  
filakt, członek Najświętszego Synodu,  
który z rozkazu najwyższego był prze-  
znaczony, do przywrocenia porządku w  
tych dyecezyach, przez które przechodzi-  
ły woyska nieprzyjacielskie, miał szczę-  
ście od Imperatora Jegomości otrzymać  
krzyż brylantowy na Insuę, za szybkie  
i należyte wykonanie danego sobie zle-  
cenia.

Przeszłego tygodnia, otrzymano tu  
żalostną dla synow Rossyi wiadomość, o  
śmierci JO. Xcia Michała Łaryonowicza  
Goleniszczewa - Kutuzowa - Smoleńskiego,  
która ku powszechnemu zasmuceniu, po  
krotkiej chorobie, nastąpiła dnia 16go  
Kwietnia w Bunzlau. W Sierpniu 1812  
roku objął on naczelne dowodztwo woysk  
Rossyjskich, niedaleko brzegow rzeki  
Moskwy; w Kwietniu zaś 1813 roku, po  
ośmiu zupełnych miesiącach, zostawił też  
woyska, uwieńczone laurami, nad brze-  
gami Elby.

Z Londynu d. 13 Maia.

(Z Gazety Berlińskiej.)

Dnia 10go przyjaciele Niemieckiey  
niepodległości wyprawili huczną biesiadę,  
na której Xiążę Sussex przydował, a  
Xiążę Kentu, Hrabia Müntler i inni byli  
obecniemi. Spelniano liczne toasty, a

między innymi: kobiet i dziewcząt Nie-  
mieckich — wielkiey sprawy niepodle-  
głości Niemiec: oby jutrenka wolności  
Niemieckiey weszła nad zwaliskami de-  
spotyzmu! Córki Hetmana Płatowa, i po-  
myślności iey małżonka, gdyż ten, kto  
n.m będzie, zasłuży sobie na podzięko-  
wanie Europy. (Tu należy przypomnieć  
sobie, komu Hetman Płatow obiecał swą  
corkę.) Już 2000 funtow szterlingow ode-  
stano do zarządzenia trzem Hamburgczy-  
kom Hess, Westphalen i Perthes: ogoł  
składki wynosi 16,500 f. szt. Xiążę Re-  
jent ofiarował sam złożyć 1000 funtow.

Uzbraiają z pośpiechem w Chatam  
40 batow działowych, które mają być  
wysłane na Elbę dla obrony Hamburga;  
przybyły one już do Hellgoland. Officer  
Rossyyski Durop przybył tu z pismem  
urzędowem, a goniec od Posta naszego  
w Sztokolmie, Pana Torton, z dwiema  
srebrnymi puszkami, skąd wnoszą, iż  
przywiózł w nich podpisaną ugodę.

Oto jest należący urzędowy rap-  
port (wzięty z nadzwyczajnego dodatku  
do gazety dworskiej Londyńskiej) Jene-  
rata Murray, o zwycięztwie nad Mar-  
szalkiem Suchet odniesionem:

— *Downingstreet d. 18 Maia.* —

Major d' Aquiler przybył z urzędowe-  
mi doniesieniami od Jenerata porucznika  
Murray; pierwsze datowane d. 14 Kwie-  
tnia w Alcoy, a drugie d. 17go. Zdało  
się, że Marszałek Suchet zebrał wszystkie  
swe siły mogące być użytemi, dla ude-  
rzenia na sprzymierzonych. D. 11go wy-  
pędził korpus Hiszpański z Jekle, przy-  
prawivszy go o nieiaką stratę; a posu-  
nawszy się aż do Villena, zabrał w nie-  
wolę zatogę, w tamtejszey warowni od

Jenerała Elio zostawioną. W południe o godzinie 12tej uderzył nieprzyjaciel na przednią straż korpusu Jenerała Murray pod Biar stoiącą; ta cofnęła się stosownie do odebranego od dowodcy rozkazu.

D. 13go posunął się nieprzyjaciel w trzy dywizye piechoty i 1600 jazdy dla uderzenia na Castella, które to miejsce Jenerał Murray obsadził. Francuzi natarli walecznie, lecz w każdym miejscu odparci zostali, a w niektórych miejscach z bagnietem w rękę. Wypędzono nieprzyjaciela z znaczną jego stratą z pagorkow, a gdy chciał się znowu rozstać na równinie za pomocą swej jazdy i odwodu, posunęły się sprzymierzone wojska z swych stanowisk, dla natarcia na niego. Marszałek Suchet unikając odnowienia walki, cofnął się spiesźnie, pod zastoną swej przewyższającej jazdy, z Biar i Villena w swe oszańcowane stanowisko pod St. Phelipp, gdzie też i stanął, nim go Jenerał Murray, który udał się na Alcoy, mógł osiągnąć.

Główne natarcie wymierzone było na korpus Pułkownika Adam i na Hiszpańską dywizyą Jenerała Whittingham; wojska te dzielnie się popisały. Poległ Jenerał Francuzki Harispe, a sprzymierzeni pochowali do 1000 nieprzyjacielskich trupow. Jeńcy wszyscy są prawie ranieni. Strata sprzymierzonych wynosi 139 ludzi w zabitych, 449 w ranionych a 42 w obłąkanych. Między zabitemi znajduje się 72, a między raniionemi 183 Hiszpanow.

Pięciu Pułkownikow, 43 officerow i 2000 raniionych Francuzow, przeszło z Katxiva do Walencyi. Cztery tysiące Francuzow wzięto w niewolę. Zwycięstwo Jenerała Murray daleko jest ważniejsze aniżeli się z pierwszych doniesień okazywało. Suchet opuścił już wprzody Walencyą, a szpitale, działa, ammunicye &c. kazał zawieść do Tortozy; ani jeden Francuz nie pozostał w mieście. Cofnął on się może w 18,000 ludzi i jest ze wsylkich stron zaskoczony.

Od Margrabiego Wellingtona nadeszły rapporty do dnia 28go Kwietnia; zapowiadają one bezzwłocznie rozpoczęcie kampanii. Wojsko jego składa się teraz istotnie z 43,000 głów Angielskiego wojska, (w którym 6000 jazdy) i 30,000 Portugalczykow. Mowią, iż nieprzyjacielny wojsk Hiszpańskich i proszą Hiszpańskich Jenerałow, aby wojskiem narodowem, podług ich sposobu i wiadomości sztuki wojennej, kierowali. Jenerał Castannos miał otrzymać najwyższe dowództwo. Nim Suchet opuścił prowincyą Walencyi, wybrał w niej 72 millionow realow (30 mill. złp.) kontrybucyi. Z wojska Francuzkiego w Hiszpanii wyszło od dnia 16 Lutego do 28go Marca: 1211 officerow, 6000 podofficerow i 16,000 żołnierzy, a między temi 1890 jazdy; wojsko to zaśląpione zostało przez nowozaciężnych.

Gazety Angielskie wspominają o ofiarowanym przez Najjaśniejszego Imperatora pośrednictwem pomiędzy Anglią i

Ameryką; wiadomość ta miała nadejść w następującym sposobie: "Kapitan Bedford dowodzący szalupą Childers, który d. 12go przybył z Ameryki, przywiózł urzędowe doniesienie: iż Najjaśniejszy Imperator wszech Rossyi ofiarował się bydź pośrednikiem między Wielką Brytanią i Zjednoczonymi Stanami. „

D. 13go Redaktor gazety niedzielney: *the Independent Whig*: Pan White, po- ciągnięty został przed sąd najwyższy, za umieszczenie dwóch artykułów przeciw Xięciu Kumberlandyi, względem śmierci kamerdynera Sissel: Rarał się on uspra- wiedliwić twierdzeniem: iż wspomniane artykuły umieścił, aby Xięciu dał sposobność do bronienia się przeciw szkaradnym zarzutom tamże uczynionym; wre- ście prosił o przebaczenie.

Nakoniec przeszedł bil w izbie niż- szey większością 48miu głosow, wzglę- dem dalszego cierpienia Rzymskich kato- likow w Wielkiej Brytanii i w Irlandyi. Podług niego katolicy mogą zasiadać i głosować w obudwoch izbach Parlamen- tu, wykonawszy iednak następującą przysięgę: "Ja NN. oświadczam niniey- szem: że jestem Rzymsko-katolickiego wyzoania; obiecuję szczerze i przysię- gam: że będę wiernym i przychylnym Królowi Jmci Jerzemu III., i że go bro- nić będę wszelkimi memi siłami, prze- ciw wszelkim spiskom i każdego rodzaju zamachom, przeciw iego osobie, lub prze- ciw iego koronie albo godności, wymie- rzonym; chcę użyć wszystkich sił moich do odkrycia i ogłoszenia Królowi Jmci, iego potomkom i następcom, wszelakiey zdrady i zdradzieckich zamachow prze- ciw niemu, lub przeciw nim knowanych;

przyrzekam z-serca utrzymywać i bronić następstwa tronu, wszelkimi memi siłami; i tak zrzekam się ninieyszem, odprzysię- gając się wyraźnie wszelkiego posłuszeń- stwa i obowiązku, względem inney ia- kiejkolwiek bądź osoby, któraby prawo do korony Państwa tego rościć lub uda- wać mogła. Oświadczam iż niewierzę; aby Papież z Rzymu, lub inny iaki Rząd- ca, Państwo, lub Mocarz, miał lub mógł mieć w tuteyszem Państwie iaką ducho- wną lub cywilną jurysdykcyą, moc, nay- wyższą władzę, lub zarządzanie, iżby Xiążęta od Papieża wyklęci, mogli bydź od swych poddanych lub od kogokol- wiek, z tronu zrzucani lub zamordowa- ni; iżby miało bydź wolno zabijać ko- gokolwiek lub iakimkolwiek sposobem krzywdzić, a to dla tego, lub z tego po- wodu że jest heretyk; iżby Papież miał bydź nieuchybnym (*infallibilis*); iżby mi iakikolwiek grzech, iakiekolwiek bądź nazwiska, przez Papieża, przez kapłana, przez inną iakąkolwiek bądź osobę lub osoby, mógł bydź odpuszczony. Ztze- kam się, odrzucam i odprzysięgam się uroczyście wszelkiego usiłowania, dążą- cego do zmiany terażniejszych ustaw ko- ścioła, lub do wprowadzenia na ich miejsce ustaw Rzymsko-Katolickiego ko- ścioła. — Tak mi Boże dopomoż. „

Uchwalono daley: że osoby wyzna- nia Rzymsko-Katolickiego, jeżeli z inne- go względu mają do tego usposobienie, mogą i mają prawnie głosować na obor- członków Parlamentowych; niemniej: że mogą otrzymywać, wykonywać i uży- wać wszelkich cywilnych i wojskowych urzędow, lub wszelkich miejsc zaufania i korzyści, pod J. K. Mością, iego po-

tomkami i następcami, po wykonaniu przysięgi niniejszym aktem przepisanej, niepotrzebując nawet przyślępować do komunii podług konsekracyi kościoła Anglikanskiego.

Wszelkie warunki powyższego aktu, nie mogą ulegać rozszerzeniu lub wyłożeniu, zwalniającym iakiekolwiek obowiązujące prawo, iako to: utrzymanie iednostajności publicznych modłów i administrowanie Sakramentow w połączoym Biskupim kościele Anglii i Irlandyi; niemniej że nikt oprócz osob do tego usposobionych, niemoże posiadać, sprawować lub używać iakiegokolwiek bądźż urzędu, miejsca, *beneficium* lub godności, przy, lub w wspomnionym kościele, lub też w kościele Szkoekkim.

— Dnia 14. —

Rejencya Kadyxska ogłosiła wyrok, w któryu wyraża swe nieukontentowanie z postępowania Kardynała Piotra Gravina Nuncyusza Papieżkiego w Hiszpanii; wyrok ten podpisany iest od Kardynała Bourbona, Prezydenta Rejencyi, i mieści między innemi następujące wyrazy: „Wspomniony Nuncyusz zdeptał nogami pierwsze zasady prawa narodow, prześląpił zakres swej polityczney misyi, nadużył czci, iaką pobożny lud Hiszpański, niesie stolicy Apostolskiej; pod ostłą religii starał się poduszczać i poduszczał nieposłuszeństwo niektórych Prafatow i członkow kościoła, przeciw wyrokom i uławom najwyższej władzy.”

Do Kadyxu zawinęły trzy okręty z odzieżą, innemi oraz potrzebami wojennemi dla Hiszpańskiego woyska, a z Ka-

dyxu i Gibraltaru posłano znaczne summy dla Lorda Wellingtona.

W Sycylii zabierało się istotnie na rozruchy, lecz Lord Bentinck kazał g pułkom zniszczyć wiechrzycieli.

Nieudała się pożyczka 40 millionow dolarow, którą rząd Amerykański chciał otworzyć: pisano się tylko na złożenie 4ch, a więc resztę uzupełnić trzeba przez podatki. — Flotta kupiecka, która z Indyi Zachodniej wrocila, składała się z 35 żagli, a ładunek iey ceniony iest więcey iak 3 milliony f. szt.

Pan Hippisley w mowie swey d. 15 z powodu katolików mianey, wyraził: „Nie uważam czasow za tak dalece zmienione, aby wszelkie minęło już niebezpieczeństwo. Dowodem tego iest: że wszystkie katolickie Mocarstw wydały urzędzenia tyjące się Biskupstwa, i stosunkow ich z kościołem Rzymskim; ślad pochodziło wiadome oświadczenie duchowieństwa pod Ludwikiem XIV; dla tego uznał Napoleon potrzebę podpisania konkordatu z Papieżem.” Starał się potem mowca dowodzić: „że samo położenie katolików w Państwach Wielkiej Brytanii iest nowym powodem do użycia środków ostrożności. Liczba ich wynosi do 500,000, a ledwie 5000 wykonało przysięgę bilem, na korzyść ich przyjętą, przepisaną. W tej chwili ieszcze znajduje się w Anglii towarzystwo Jezuitow, chociaż prawo pobytu im zabroniło; wysyłał oni swych młodych prozelitow do Neapolu, aby tam wyświęcenie odbierali, a gorliwe ich usiłowania tak dalece postąpiły, że zebrali już 30,000 f. szt., dla

zakupienia gruntu pod Dublinem, na którym mają złożyć szkołę dla Jezuitów &c.,

Pan Grattan, który tak mocno broił bilu, oświadczył: "Głównym celem bilu jest, wcielenie katolików do ogotu towarzysstwa. W statutach krajowych postanowiono przeciw nim kary, których wprawdzie nigdy niewykonywano, lecz życzyć potrzeba, aby na papierze nawet nieeksystowały. (\*) Mowią, że naczelnicy katolików, wyrazili swe nieukontentowanie przeciw bilowi. To jest fałszem. Sąd katolicki (*board*) nieprzyjął ani upoważnił oświadczeń tego rodzaju: i owszem przykladającym się do uchwały bilu, kazał wyrazić swoje podziękowanie. Nie cofnął on później tego kroku, a przeczytawszy bil niewyraził w żadnym względzie swego nieukontentowania, lecz przestał na wystąpieniu tutaj wielu deputowanych. — Większa liczba katolików wynurzyła sposób myślenia, odpowiadający życzeniu Parlamentu, aby żądaniom katolików sprawiedliwość wymierzyć. Bil usamowolnia katolików, a zabezpieczenie protestantów znajduje się w ograniczeniach i wskazanych przysiędze. Wyłączońo katolików od piastowania dwóch godności: pierwszy Lorda Wielkiego Kanclerza Wielkiej Brytanii, gdyż godność ta po większej części za duchowną jest uważana (jest on srożem sumienia

Króla — *Keeper of the Kings conscience*); drugiego Lorda Namieślnika Królewskiego w Irlandyi, gdyż ten reprezentując Króla, musi być Protestantem.

Lord Castlereagh uczynił uwagę: "Rzecz pewna: że bil nie izłt ieszcza taki, jakiegoby życzyć należało, lecz spodziewa się: że tak będzie ukształcony, iż zyska poklaski Parlamentu. Przekonany on jest nader o duchu zgodności katolików, a podług jego mniemania, hańbą by to było dla Protestanów, gdyby kładli warunki, którychby katolicy przyjąć niemogli. Mniema więc: iż gdyby byli skłonni poddać się pod rozstrzygnięcie Parlamentu, obecna chwila byłaby od czasu rewolucyi, najwłaściwszą do tego. „Skończył mowca wyrazami: "Nie lękamy się teraz Francuzów; niemamy powodu lękać się innego jakiego Mocarstwa Europy, i owszem Wielka Brytania jest na szczyblu wielkości i chwały. Czas ten więc jest nayprzyjaźniejszy dla ducha jedności.

Z Sztambułu d. II Maia.

Nakoniec nadeszły tu długo oczekiwane klucze od miasta Mekki i świętey białalni Kaaba. Przywiozł je Ismailbey młodszy syn wielkorządcy Egiptu. Za przybyciem swoim do Daudbasza, przypuszczony był do W. Sułtana, który udał się tam inkognito, na prywatną audyencyą, pod czas której udarowany zo-

(\*) Niedawno zapierano wprost obowiązywalność praw więcey iak uciążliwych względem katolików, iak n. p. że każdy przechodzący do kościoła Anglikańskiego katolik, uważał się posiadaczem całego majątku swojej familii, i gniewano się na Niemieckie gazety, że o tem uczyniły wzmiankę. Lecz przyznanie przed Parlamentem Irlandczyka biegłego w sprawie swey oyczyzny, wszelką uchyla wątpliwość. Zdawniaste wprawdzie były te prawa, lecz musiałyby być dokonywane, skoroby kto żądał dokonania, niebyły bowiem odwołane uroczystie. Wszak i teraz biedny fryzer, który w niedzielę dopełnia swego powołania w Anglii, może od kogokolwiek przed sąd być stawionym, a sąd musi go skazać, choćby też na ieden szyling kary.

flak od Monarchy kosztownym kaftanem i sobolowem futrem. D. 2 b. m. odprawił uroczyste wiązki do stolicy przy takich samych obrzędach, iakie zachowane były przy przywiezieniu kluczy od Medyny. Całe ministerium, musty, celniejsi legiści i Kitaraga z czarnymi i białymi rzeźnicami seraju zebrali się na tę uroczystość w meczecie *Eyub*. Orszak szedł stamtąd pomiędzy tłumami ludu do pałacu W. Sultana. Kiaiabej trzymał przez całą drogę klucze od błagalni w srebrnem naczemiu wysoko w gorze. Sultana otoczony licznym dworem, przyjął je w śród seraju na znak należnego hołdu najwyższemu Kalifowi, tak iak przed 3ma set lat (1517 roku) Selim I. z rąk syna ówczesnego Szeryfa Mekki. Wyflakaty z dziać z wszystkich batteryy i floty ogłoszaty publiczności przez siedem dni po trzy razy na dzień wielkie to zdarzenie.

W orszaku Ismailbeia znajdował się iako jeniec w haydanach zabity flronnik Wehabitow Ibrai Masan, były szeik. Zdało się, iż on nie tylko przez podburzenie potężniejszych pokoleń Arabskich przeciw Porcie, ale nadto przez przeszkadzanie religijney pielgrzymce Turkow do świętego miejsca od lat kilku, ściagnął na siebie szczególniejszą nienawiść narodu i gniew Monarchy. Zaraz po przybyciu wysłańca Egipskiego zostat z rozkazu W. Sultana ścięty i na widok ludowi wyflawiony. Wyrok i opis iego zbrodni był na kadłubie przypięty.

W obozie W. Wezyra ucięte także zostaty głowy d. 19 Kwietnia iak synowi zbuntowanego Aana Chaskoy, iako też

iego bratu Eminadze, i na widok publiczny w Adryanopolu wyflawione byly.

Aian Seresu, Ismailbey, udał się, iak mowia, z Adryanopola z znacznym korpusem woyska na rowniny Sofii, za którym poydź w krotce mają janczarowie pod dowodztwem nowego swojego agi. Mniemają, iż siły te przeznaczone nayprzed są przeciw buntownikowi Mollabaszy Widyńskiemu, (o którym niewiedziano ieszcze w Stambule, że się na flakę poddał,) a potem przeciw Serwiianom, jeżeli tymczasem nie pojednają się z Portą.

Morowa choroba uflakła tu w prawdzie, rownie iak w Smirnie, ale pokazala się w Nikusia, Limpsol i innych miejscach wyspy Cypryjskiej. Z Alexandryi i innych miast nadmorskich nie ma wiadomości czyli tam uflakła lub ieszcze panuje.

*Z Instrukta d. 28 Maia.*

Wysokie imienniny N. Króla naszego obchodzone tu byly onegdaj z uroczystością odpowiadającą wielkiemu temu świętu.

We czwartek o godzinie 4tey z rana udał się Królewicz Następcą tronu na letnie mieszkanie do Salcburga, gdzie tego samego wieczora przybył.

D. 26 b. m. przybył tu Minister wojskowy królestwa Włoskiego, Hrabia Fontanelli, i wysiadł do płacinni pod złotym orłem, a odwiedzivszy Królewicza Następcę tronu, udał się w dalszą drogę do Drezn. Wyiechtał on d. 24 Maia z Medyolanu, gdzie z zlecenia Wieckróla Jenerał brygady Adde zawiaduje pod czas iego niebytności wydziałem woyny.

Z powodu zaczenia się prenumeraty na Gazete Krakowską od 1go Lipca 1848. uprasza Redaktor, aby życzący ją trzymać, raczyli się wcześniej zgła szac.

# DODATEK

## DO N<sup>ro</sup> 48.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 16 CZERWCA 1813 Roku WE SRODĘ

Z *Wieania* d. 8 Czerwca.

N. Cesarz przybył d. 3 b. m. do Gitschina. Pierwszy nocleg miał J. C. K. Mość w Budwitz, drugi w Kollinie.

Gazeta tutejsza *Postzegacz*, *Austryacki* zawiera następujący artykuł:

Podług doniesień od Czesko-Szląskiej granicy zawarty został przez poniższych pełnomocników d. 23 Maja (4 Czerwca) następujący rozeym:

Dziś d. 23 Maja (4 Czerwca) niżej wymienieni pełnomocnicy wojujących Mo-carstw, to iedł:

— Xze Wincency, wielki koniuszy Francuzki, jenerał dywizyi, senator, członek wielkiego orła legii honorowej, &c. &c. &c.

Hrabia Szuwalow, jenerał porucznik adjutant N. Cesarza Rossyyskiego, kawaler wielkiego krzyża S. Włodzimierza, &c. &c. &c. i

P. Kleiß, jenerał porucznik w służbie N. Króla Pruskiego, kawaler wielkiego krzyża orła czerwonego, &c. &c. &c.

Zamieniwszy w d. 20 Maja (1 Czerwca) pełnomocnictwa swoje w Göbersdorf, podpisawszy 36 godzinne zawiesze-

nie oręża, i zebrawszy się w uznanej tym końcem między obiema przedniemi strażami leżącej wsi Plaswitz za neutralną, rozpoczęli ustady o rozeym, przez który zawieszony bydzby mogły w wszystkich miejscach pomiędzy obuflronnemi wojskami nieprzyacielskie kroki, i ugodzili się na artykuły następujące:

Art. 1. Nieprzyacielskie kroki ustaią w wszystkich miejscach po ogłoszeniu niniejszego rozeymu.

— 2. Rozeym trwa aż do 8 (20) Lipca, i sześć dni daley ieszcze dla wypowiedzenia go przy kończeniu się.

— 3. Nieprzyacielskie kroki nie mogą zatem bydz iak w sześć dni po wypowiedzeniu rozeymu w obuflronnych głównych kwaterach rozpoczęte.

— 4. Linia graniczna pomiędzy obuflronnemi wojskami oznacza się iak następuje:

W Szląsku ciągnie się linia Francuzkiego wojska od Czesko-Szląskiej granicy przez Seiferschau, Alt-Kemnitz, wzdłuż strumyka, który niedaleko Barthelsdorfu do rzeki Bobry wpada; flam-

ład wzdłuż Bobry przez Lahn, od tego zaś miejsca najkrótszą drogą do Neukirch nad Katzbach, a stamtąd wzdłuż tey rzeki aż do uścia do Odry.

Miasta Parchwitz, Lignica, Goldberg i Lahn, na którymkolwiek bądź brzegu leżą, mogą być, równo iak ich przedmieścia wojskiem Francuzkiem osadzone.

Linia graniczna woyska sprzymierzonego zaczyna się także od granicy Czeskiej, i ciągnie się przez Dittersbach, Pfaffendorf, Landshut nad rzeką Bobrą aż do Rudelsdorfu, stamtąd przez Bolkenhayn, Striegau, wzdłuż Striegewasser aż do Canth i przypiera przez Bettlern, Oltschin i Althof do Odry.

Sprzymierzone woyska osadzić mogą miasta Landshutę, Budelsdorf, Bolkenhayn, Striegau i Canth, wraz z ich przedmieściami.

Cała przestrzeń pomiędzy graniczną linią woyska Francuzkiego i sprzymierzonego będzie neutralną, i nie może być od żadnego woyska, a nawet pospolitego ruszenia zajęta. Rozporządzenie to rozciąga się nawet i do Wrocławia.

Od uścia rzeki Katzbach do Odry idzie graniczna linia biegiem Odry aż do granicy Saskiej, potem ciągnie się wzdłuż granicy między Saxonią i Prusami do Elby, a niedaleko od Müllrose zwracając się od Odry, idzie wzdłuż granicy Pruskiej, tak iż Saxonii, kraj Dessauski i małe kraje Xiążąt ligi Reńskiej do woyska Francuzkiego i z nią sprzymierzonego, a całą Prussy do woyska Rosyjsko-Pruskiego należą.

Co z krajow Pruskich do Saxonii

przytyka, ma być iako kraj neutralny uważane i od żadnego woyska nie będzie osadzone.

Elba aż do uścia swego stanowi i kończy, wyjąwszy poniższe miejsca, graniczną linią pomiędzy obuflronnemi woyskami.

Woysko Francuzkie zatrzyma wyspy i wszystko, co do 27 Maia (8 Czerwca) do północy w zgłey woyskowej dywizyi posiadać będzie.

Jeżeli Hamburg jest tylko oblężony, tedy to miasto ma być iak inne oblężone miasta uważane. Wszystkie artykuły niniejszego rozeymu tyczące się oblężonych miast, ściągają się także do Hamburga.

Linia przednich straży obuflronnego woyska, iaka będzie w d. 27 Maia (8 Czerwca) o północy, stanowi w zgłey woyskowej dywizyi linią rozeymową, z ofirzeżeniem sproflowania oney, jeżeli by obuflronni dowodcy uznali tego potrzebę.

Sproflowanie to nastąpić ma za obuflronnem porozumieniem się przez officera od głównego sztabu każdego z woysk na zasadzie najściślejszey wzajemności.

— 5. Twierdze Gdańsk, Modlin, Zamość, Szczecin i Kistrzyn będą co pięć dni przez dowodcow zamkniętych one woysk, w miarę ich osad, w żywność opatrywane.

Od dowodcy każdej z tych twierdz znajdować się będzie przy dowodcy oblegających woysk kommissarz, który dozierać będzie, aby umowioną żywność dokładnie była dostawiana.

— 6. Każda z twierdz w czasie rozeymu

- mieć będzie, oprócz własnego obwodu, przestrzeń mili francuzkiej. Przestrzeń ta będzie neutralną. Magdeburg mieć zatem będzie granicę o milę francuzką na prawym brzegu Elby.
- 7. Francuzki officer postany będzie do każdej z oblężonych twierdz, dla uwiadomienia iey dowodcy o zawartym rozejmie, i o umowioney wyżej żywności. Rossyyski lub Pruski officer może mu tam i na powrot towarzyszyć.
- 8. Zobufron wyznaczeni przy każdej twierdzy kommissarze uftanowią cenę dostawionych żywności; rachunek takowy, będzie na końcu każdego miesiąca przez wyznaczonych do zachowania niniejszego rozejmu kommissarzow zrobiony i w główney kwaterze przez płatnika zapłacony.
- 9. Z obu stron wyznaczeni będą od głównego sztabu officerowie, dla oznaczenia umowioney powszechney linii granicznej w; wszystkich miejscach, które nie są biegiem wod oznaczone i dadźby mogły powod do sprzeczki.
- 10. Poruszenia woysk tak będą urządzone, iż każde woysko d. 31 Maia (12 Czerwca) ftanie w nowey swej linii, i wszystkie korpusy lub części sprzymierzonego woyska, które znaydowacby się mogły za Elbą lub w Saxonii, powroczą do Pruss.
- 11. Wystąpi będą tak od woyska Francuzkiego, iako i sprzymierzonego officerowie, dla wstrzymania w wszystkich miejscach przez oznaymienie niniejszego rozejmu nieprzyacielskich krokow. Obustronni naczelni wodzowie opatrzą ich potrzebnymi do tego pełnomocnictwami.
- 12. Z obufron wyznaczonych będzie dwóch jeneratów iako kommissarzy, którzy czuwać będą nad dopełnieniem warunkow niniejszego rozejmu. Znaydowac się będą w neutralney linii w Neumark, dla rozstrzygania wszystkich sporow, któreby zayśdź mogły
- Kommissarze ci udać się tam mają w przeciagu 24 godzin, dla wystąpienia officerow i rozkazow, które na mocy niniejszego rozejmu wystane bydź powinny.
- Działo się i zawarto w 12 artykułach, i w powyższych dniach i miesiącach na dwie ręce wygotowano.
- (Pod.) *Caulincourt, Xie Wincencyi.  
Hrabia Szwałow.  
Kleift.*

D O N I E S I K N I A.

Prefekt Departamentu Krakowskiego do publiczney podaie wiadomości, iż w dniu 18 m. b. w Biorach Prefekta odprawia się będzie licytacja na dostarczenie worow sztuk 15,000 i beczek sztuk 2,000 do magazynu Krakowskiego za naytańszą cenę.

Entreprenerowie zgłaszający się, winni w wadium 200 talarow na dostarczenie worow, a 30 talarow na dostarczenie beczek zaopatrzyć, i dostateczną kaucyą okazać. W Krakowie d. 15 Czerwca 1813.

*Wielogłowski, Z. P.  
Srokancz, Z. S. J.*

Urząd Konsumcyyny Miasta Krakowa wzywa powtownie Star. Friedleinder w mieście Bytuniu w Prusach leżącym zamieszkałego, aby się końcem usprawiedliwienia w względzie zabraney iemu tabaki funtow 40 Wiedeńskich o którey defraudacyą iest obwinionym w Urzędzie swym w Krakowie w Ratuszu starym dnia 1go Lipca r. b. z rana o godzinie stey stawił, albowiem w przeciwnym razie gdy termin bezskutecznym uplynie, obiekt wyżej wyrażony konfiskacie ulegnie, a zaś należy-

tość skarbowa iaka wedle przepisow krajowych wypadać będzie z piecow żelaznych, które przyaresztowane ma sobie wyeksekwowaną zofianie. — W Krakowie dnia 1go Czerwca 1813.

*Dzwonkowski, Exaktor U. K. M. K. Kołakowski, Kontroller U. K. M. K.*

Niżey podpisany do publiczney wiadomości podaie: iż z mocy Rezolucyi JWgo Prezesa Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego pod dniami dzisiejszym do Nru Dziennika 1076 zapadtey, różne rzeczy ruchome, po nigdy UUr. Andrzeiu Brzeskim, i Katarzynie z Kempnińskich małżonkach pozostate, iako to: zboze, siano, krowy, konie, trzoda, pszczoły, bryczki, wozy, garnce i porządki browarniane, oraz sprzęty domowe i ekonomiczne, we wsi Bolechowicach w Powiecie i Departamencie Krakowskim leżących, Dnia dwudziestego pierwszego Czerwca, Roku terażnieyszego tysiąc ośmset trzynastego, o godzinie osmey ranney; a zaś srebro, suknie, futra, pościel, bielizna słołowa, i inne rzeczy ruchome tu w Krakowie w kamienicy w przeczajcy z ulicy Swieckiey na ulicę S. Anny prowadzący pod Nr. 315 słołający na drugim piętrze, dnia dwudziestego trzeciego tegoz miesiąca i roku o godzinie dziewiątey rano za gotowe pieniądze w monecie srebrney Courant przez niżey podpisanego sprzedawane będą; chęć zatym nabycia przerzeczonych rzeczy mający, na mieysca wyżej wymienione w czasie poprzednio wyrażonym udać się raczą. — W Krakowie dnia 8go Czerwca 1813 Roku.

*Walenty Lichocki, Pisarz Aktowy Depar. Krak.*

Komornik Sądowy Powiatu Jędrzejowskiego, niniejszym uwiadomia, że procenta dóbr Oxy, które po odtrąceniu expens gruntowych i podatkow wszelkich i razem z propinacją summę 4489 złp. rocznie wynoszą, takowe na rok terażnieyszy od 24 Czerwca r. b. 1813 zaczynający się i tegoz dnia 1814 roku kończyć się mający, z wygodnemi pomieszkaniami dnia 20 Czerwca r. b. o3 god. 9 ranney az do 6tey wieczorney tamże na gruncie w Oxy pod Nrem 47 urzędownie więcey dającym w dzierżawę puszczone zofianą. Każdy więc pretendent zaopatrzony w wadium dziesiątą część summy szaconkowe y wynoszące, terminu i mieysca wyżej oznaczonych pilnować winien, gdzie nietylko warunki licytacji odczytane, ale nadto akta pewność intraty pokazujące przed zaczęciem aukcyi okazane zofianą. Dan w Jędrzejowie dnia 28 Maja 1813.

*Jgn: Rzychowski, Komornik Pow. Jed: Depar. Krakow.*

Trybunał Cywilny Pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego nodaie niniejszym do publiczney wiadomości, iż dobra Smolen, Strzegowa i Ziożynice w Powiecie Pileckim sytuowane, do masy krydalney Teodora Wessla należące, na dniu 23 Czerwca r. b. 1813 w Kancelaryi Trybunału swego przez Delegowanego W. Assessora Dwernickiego w trzech letnią arzędowną dzierżawę przez publiczną licytacją w ypuszczone zofianą. — Wszyscy przeto chęć arzędowania mający na powższym terminie stawić się mają, gdzie im Inwentarze i warunki licytacji przez Delegowanego przedkławione będą. — Dan w Krakowie dnia 1go Czerwca r. 1813

*Leuicki, Prezydentowcy.  
Badeni, Sekr.*

Uwiadomia się Prześwietna Publiczność: że Łazienki w Krzeszowicach inż są otworzone; kto tedy będzie chciał z tych korzystać, zechce się do ustanowionego w mieyscu Pisarza Łazienkowego udawać.

Plac na skład siągow lub drzewa za Wiślną bramą na Pędzichowie czyli na Tenczyńskim znajdujący się, jest do namięcia; życzący sobie tego nabydź na rok jeden, lub dłużey, zechce się do Rządzczy Jeneralnego dobr JO. Xiężny Lubomirskiej w Krzeszowicach mieszkającego zgłosić.

Gdyby kto życzył sobie w Krzeszowicach Traktyernią założyć, lub szynk wi na prowadzić, aliboliteż ogród zamkowy kuchenny i owocowy inż obsiany i zasadzony wraz z pomieszkaniem wygodnym w dzierżawę wziąć; mechay się do Rządzczy Jeneralnego Dobr JO. Xiężny Lubomirskiej w Krzeszowicach zgłosi i czego żąda pod najsłusznieyszymi kondycjami uzyska.